

Sygn. akt III AUa 941/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r. w Szczecinie

sprawy W. C. (1)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 września 2015 r. sygn. akt VI U 605/15

oddala apelację.

SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 941/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 maja 2015 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił W. C. (1) prawa do emerytury rolniczej. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczona – jako urodzona po dniu 31 grudnia 1948 roku – spełniła tylko jedną przesłankę wymaganą do przyznania jej prawa do emerytury, tj. ukończyła 60 lat. Nie posiada natomiast wymaganego okresu ubezpieczenia, bowiem udokumentowany okres ubezpieczenia rolnego, wynoszący 22 lata, 4 miesiące i 18 dni został już uwzględniony przez ZUS, wypłacający ubezpieczonej świadczenie emerytalne.

W. C. (1) odwołała się od powyższej decyzji, podnosząc że opłacała składki w latach 1978 - 2009, wobec czego wydana przez organ rentowy decyzja pozbawia ją zgromadzonego kapitału składkowego. Zaznaczyła, iż jest gotowa uiścić składki za brakujący okres dwóch lat i ośmiu miesięcy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał dotychczasowe stanowisko, w obszerniejszy niż dotychczas sposób je uzasadniając.

Wyrokiem z dnia 23 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W. C. (1) urodziła się (...).

Ubezpieczeniu społecznemu rolników podlegała w okresach: od 7 stycznia 1966 r. do 25 listopada 1970 r. (z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym ojca) oraz w okresach od 1 lipca 1977 r. do 30 czerwca 1999 r. (z tytułu pracy i opłacania składek na własne gospodarstwo rolne), tj. łącznie przez 22 lata, 4 miesiące i 18 dni.

W. C. (1) podlegała ponadto powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu w ZUS w następujących okresach: od 26 listopada 1970 r. do 17 marca 1973 r., od 19 marca 1973 r. do 30 maja 1976 r., od 22 sierpnia 1977 r. do 5 czerwca 1978 r., od 1 lipca 1980 r. do 4 maja 1986 r. (wszystkie te okresy z tytułu zatrudnienia w GS (...) w L.) oraz od 19 listopada 1986 r. do 30 kwietnia 1990 r. (z tytułu zatrudnienia w (...) S.A.).

W okresie od 20 kwietnia 1999 r. do 31 marca 2010 r. W. C. (1) pobierała z ZUS emeryturę dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Prawo do tego świadczenia zostało jej przyznane wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 czerwca 2000 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 215/00. Przesłanką przyznania ubezpieczonej prawa do tego świadczenia było m.in. legitymowanie się przez nią – na dzień przyznania prawa do emerytury – stażem ubezpieczeniowym wynoszącym co najmniej 20 lat.

Wykonując wyrok sądu, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał w dniu 22 września 2000 r. decyzję, którą przyznał W. C. prawo do wcześniejszej emerytury dla pracownika opiekującego się dzieckiem wymagającym stałej opieki. Ustalając staż ubezpieczeniowy W. C. organ rentowy przyjął, iż wynosi on 20 lat i 1 dzień. Na staż ten złożyły się:

- z tytułu ubezpieczenia w ZUS okresy: od 26 listopada 1970 r. do 17 marca 1973 r., od 19 marca 1973 r. do 30 maja 1976 r., od 22 sierpnia 1977 r. do 5 czerwca 1978 r., od 1 lipca 1980 r. do 4 maja 1986 r., od 19 listopada 1986 r. do 30 kwietnia 1990 r.;

- z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem: okres od 31 maja 1976 r. do 21 sierpnia 1977 r.,

- z tytułu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników: okresy od 6 czerwca 1978 r. do 30 czerwca 1980 r., od 5 maja 1986 r. do 18 listopada 1986 r. oraz od 1 maja 1990 r. do 23 listopada 1990 roku.

Ubezpieczona pobierała powyższe świadczenie nieprzerwanie aż do 2010 roku.

W dniu 22 kwietnia 2010 r. W. C. (1) złożyła w ZUS wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury „zwykłej” w związku z ukończeniem przez nią wieku 60 lat. Wniosek ten został rozpoznany pozytywnie decyzjami (...) Oddział w S. z dnia 20 maja 2010 r. (decyzja zaliczkowa) oraz z dnia 9 grudnia 2010 r. (decyzja ostateczna), którymi przyznano ubezpieczonej prawo do emerytury na podstawie art. 24-26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poczynając od 1 kwietnia 2010 r. Przy wydawaniu decyzji organ rentowy uwzględnił te same okresy ubezpieczenia, które zostały wzięte pod uwagę przy przyznawaniu W. C. prawa do emerytury dla osób opiekujących się dziećmi. Ubezpieczona pobiera powyższe świadczenie z ZUS nieprzerwanie nadal.

W czerwcu 2011 roku ubezpieczona złożyła w KRUS wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury. Wniosek ten został przez organ rentowy rozpoznany odmownie. W dniu 9 sierpnia 2011 r. organ rentowy wydał bowiem decyzję, którą odmówił ubezpieczonej przyznania prawa do emerytury rolniczej. W uzasadnieniu wskazał, że W. C. spełniła tylko jeden warunek wymagany do przyznania prawa do tego świadczenia, a mianowicie skończyła 60 lat. Nie wykazała natomiast podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, bowiem jako osobie urodzonej po 31 grudnia 1948 r. do stażu emerytalnego doliczono jej tylko 22 lata, 4 miesiące i 18 dni okresu rolnego (w tym wzięto pod uwagę okres od 7 stycznia 1966 r. do 25 listopada 1970r. z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym ojca), natomiast nie doliczono okresu rolnego uwzględnionego przy wypłacanej emeryturze z ZUS.

W. C. odwołała się od powyższej decyzji do sądu, podnosząc, iż jej staż pracy w gospodarstwie rolnym wynosi 26 lat, a nie 22 jak ustalił KRUS. Jej odwołanie zostało jednak oddalone przez Sąd Okręgowy w Szczecinie prawomocnym wyrokiem z dnia 13 grudnia 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI U 1543/11. Ubezpieczona nie złożyła apelacji od tego wyroku.

W dniu 21 kwietnia 2015 r. W. C. (1) złożyła w KRUS kolejny wniosek o emeryturę rolniczą. Do wniosku nie dołączyła żadnych nowych dokumentów, innych niż te, które złożyła wraz z wcześniejszym wnioskiem.

W dacie złożenia tak pierwszego, jak i drugiego wniosku o emeryturę z KRUS W. C. nie posiadała gospodarstwa rolnego.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione, podnosząc, że w myśl przepisu art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz.U. z 2015r., poz. 704), w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji, emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny; przy czym stosownie do treści ust. 1a tego przepisu wiek emerytalny kobiety urodzonej do 31 grudnia 1952 r. wynosi 60 lat
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20.

W ustępie 2 art. 19 wskazano natomiast, że emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Zgodnie zaś z przepisem art. 20 ust. 1 ustawy do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
- 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi (w art. 6 pkt 6 ustawy wyjaśniono, że pod pojęciem „przepisy emerytalne” należy rozumieć przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. do emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

W ustępie drugim art. 20 zaznaczono jednakże, iż okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie

odrębnych przepisów. Wreszcie, w ustępie 3 wskazano, że przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

Ponadto Sąd pierwszej instancji wskazał, że w myśl przepisu art. 33 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przysługującej na podstawie ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie, z zastrzeżeniem ust. 3 i 4. Ustęp 3 został w styczniu 2009 roku w całości uchylony, natomiast w ustępie 4 ustawa stanowi, iż odrębne przepisy określają prawo do pobierania świadczeń w razie zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia z prawem do:

- 1) renty inwalidy wojennego i wojskowego, którego niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową;
- 2) renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej pobytem w miejscach, o których mowa w art. 3 i 4 ust. 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2014 r. poz. 1206);
- 3) renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy albo wskutek choroby zawodowej;
- 4) świadczenia o charakterze rentowym z instytucji zagranicznej.

Sąd meriti podkreślił, że w niniejszej sprawie w pierwszej kolejności należało wskazać, iż to, czy W. C. (1) przysługuje, czy też nie przysługuje prawo do emerytury rolniczej, „obok” emerytury z ZUS, było już przedmiotem badania przez Sąd w sprawie, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygnaturą akt VI U 1543/11, w której sąd oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, oznacza to, że w pierwszej kolejności w niniejszej sprawie Sąd musiał ocenić czy dopuszczalne jest w ogóle ponowne badanie sprawy i podniósł, że zgodnie z treścią przepisu art. 44 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, prawo do świadczeń z ubezpieczenia lub ich wysokość ustala się ponownie, na wniosek osoby zainteresowanej albo z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawnione nowe okoliczności, mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Sąd pierwszej instancji wskazał również, że stosownie do treści art. 365 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Jak przy tym przyjmuje się w orzecznictwie, powyższy przepis należy traktować jako nakaz przyjmowania przez wymienione w nim podmioty, że w objętej w nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku (orzeczenia). Innymi słowy, są one związane dyspozycją konkretnej i indywidualnej normy prawnej wywiezionej przez sąd z przepisów prawnych zawierających normy generalne i abstrakcyjne w procesie subsumcji określonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009r., II PK 302/08). W obecnym stanie prawnym, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie może być przy tym wątpliwości co do tego, że Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego należy do kręgu adresatów omawianego przepisu.

Mając powyższe na uwadze Sąd meriti stwierdził, że skoro w już w roku 2011 Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał wyrok, którym oddalił odwołanie W. C. domagającej się już wówczas przyznania jej prawa do emerytury rolniczej, to obecnie zarówno organ rentowy, jak i W. C. (1), ale także i sąd badający sprawę aktualnie byli związani treścią tego rozstrzygnięcia. Obecnie wydanie innego rozstrzygnięcia mogłoby więc nastąpić wyłącznie poprzez przedstawienie nowych, nieznanych dotychczas ani sądowi, ani organowi rentowemu dowodów, których przedstawienie we wcześniejszym okresie (w toku poprzednich procesów było niemożliwe). W. C. (1) żadnych takich nowych dowodów jednak nie złożyła, bowiem wszelkie składane przez nią pisma i dokumenty są wyłącznie powieleniem zarzutów oraz dowodów już wcześniej zgłaszanych i składanych. Ubezpieczona nie powołała się obecnie na istnienie jakichkolwiek nowych okoliczności, które nie byłyby już wcześniej przedmiotem oceny przez sąd. W

powyższej więc sytuacji, w ocenie Sądu pierwszej instancji, już tylko z tego powodu odwołanie ubezpieczonej – jako całkowicie bezzasadne – podlegało więc oddaleniu.

Dodatkowo, mając charakter zgłaszanych przez ubezpieczoną zarzutów, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że skoro W. C. (1) jest osobą urodzoną po dniu 31 grudnia 1948 roku, nie jest możliwym branie w jej przypadku pod uwagę – przy ustalaniu prawa do emerytury rolniczej – okresów podlegania przez nią ubezpieczeniu społecznemu w ZUS. Prawo do emerytury rolniczej mogłaby bowiem nabyć wyłącznie wówczas, gdyby udowodniła, że legitymuje się dwudziestopięcioletnim stażem ubezpieczeniowym związanym (łącznie) z podleganiem przez nią ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990 lub też/i prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. oraz opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Stosownie do treści art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okresów tych nie można było jednak zaliczyć jej do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów, w tym w szczególności na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż w niniejszej sprawie niespornym było, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji W. C. (1) – nawet gdyby wziąć pod uwagę wszystkie okresy, w których kiedykolwiek podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników, bez względu na to, czy zostały one wzięte pod uwagę przez ZUS, czy też nie – podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników przez okres krótszy niż 25 lat, bo tylko przez 22 lata, 4 miesiące i 18 dni. Przepisy prawa nie przewidują możliwości „dopłacania” składek za brakujący okres (składki można opłacać tylko za okres faktycznego prowadzenia gospodarstwa rolnego, a takiego W. C. (1) już nie posiada), co oznacza, że odwołanie musiało zostać oddalone także z uwagi na nieposiadanie przez ubezpieczoną wymaganego stażu ubezpieczeniowego.

Sąd pierwszej instancji podkreślił również, że w niniejszej sprawie – zgodnie z przepisem art. 20 ust. 2 – nie było możliwym wzięcie pod uwagę (dla potrzeb ustalania prawa do emerytury rolniczej) tych okresów podlegania przez W. C. ubezpieczeniu społecznemu rolników, które uwzględnił już ZUS, przyznając jej na mocy wyroku sądowego prawo do wcześniejszej emerytury dla pracowników opiekujących się dziećmi. Jak wynika bowiem z analizy akt ZUS, organ ten – wyliczając minimalny wymagany wówczas przepisami 20-letni staż ubezpieczeniowy W. C. – wziął pod uwagę następujące okresy podlegania przez nią ubezpieczeniu społecznemu rolników: od 6 czerwca 1978 r. do 30 czerwca 1980 r., od 5 maja 1986 r. do 18 listopada 1986 r. oraz od 1 maja 1990 r. do 23 listopada 1990 r. W ocenie Sądu meriti, okresy te nie mogą być więc odtąd wzięte pod uwagę ani przez organ rentowy, ani przez sąd, co oznacza iż – dla ustalania prawa do emerytury rolniczej – staż ubezpieczeniowy W. C. jest jeszcze niższy, gdyż nie przekracza 20 lat.

Mając więc wszystko powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, działając na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie ubezpieczonej jako pozbawione jakichkolwiek podstaw prawnych.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się ubezpieczona, zaskarżając je w całości. W uzasadnieniu podniosła, że skoro nie spełnia warunku 25-letniego opłacania składek na ubezpieczenie, to w każdej chwili jest gotowa uzupełnić składki za brakujący okres. Wskazała również, że po otrzymaniu emerytury w 1999 r. zaprzestała płacenia składek KRUS, ale nadal pracowała w gospodarstwie rolnym. Po ponownym przeliczeniu jej emerytury w ZUS wyłączono składkę rolną, z której już nie korzysta w ZUS i nie może skorzystać w KRUS. Ubezpieczona wskazała, że jest to dla niej wielka strata, oraz podniosła, że 2011 r. złożyła wniosek w KRUS o przyznanie jej prawa do emerytury, gdyż chciała wybrać świadczenie wyższe dla niej. Zdaniem apelującej niemożliwym było odwołanie się od wyroku z dnia 13 grudnia 2011 r. gdyż od 17 grudnia 2011 r. do 20 stycznia 2012 roku przebywała na operacji w szpitalu i jej stan zdrowia po operacji nie pozwalał na złożenie odwołania.

Skarżąca wskazała, że po wprowadzeniu korzystnych przepisów ubezpieczonych w ZUS i w KRUS można pobierać dwie emerytury. W odróżnieniu od KRUS, ZUS wypłaca emeryturę za każdy przepracowany okres. Ubezpieczona wskazała, że nie walczy o 2 lata a o przepracowane 22 lat składek, których Państwo chce jej pozbawić a jest to niesprawiedliwe.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Na wstępie wskazać należy, iż postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, niepubl.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozstrzyganej sprawy stwierdzić należy w pierwszej kolejności, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Stąd też Sąd Apelacyjny ustalenia tego Sądu w całości uznał i przyjął jako własne.

Sąd odwoławczy nie stwierdził przy tym naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, w związku z czym poparł rozważania tego Sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów.

Nie można zapominać, że postępowanie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem cywilnym i obowiązują w nim wszystkie reguły procesowe również te dotyczące rozkładu ciężaru dowodu oraz terminów do składania wszelkich wniosków dowodowych. Art. 6 k.c. ustanawia bowiem podstawową regułę dowodową, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Reguła ta pozostaje w ścisłym związku z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego o dowodach. To na odwołującej się od decyzji ZUS ciążył obowiązek wykazania w procesie, że spełniła ona wszystkie warunki do uzyskania prawa do renty rolniczej, w tym 25-letni okres ubezpieczenia. Tymczasem, apelacja ubezpieczonej jest jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu pierwszej instancji, a właściwie sprowadza się do tego, że ubezpieczona, nie kwestionując przyjętego przez Sąd okresu ubezpieczenia rolniczego, wnosi o możliwość uzupełnienia okresu składkowego, tak aby wykazać 25-letni okres ubezpieczenia.

Należy podkreślić, że stosownie do treści przepisu art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz.U. z 2015r., poz. 704), w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji, emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny; przy czym stosownie do treści ust. 1a tego przepisu wiek emerytalny kobiety urodzonej do 31 grudnia 1952 r. wynosi 60 lat
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20.

W ustępie 2 art. 19 wskazano natomiast, że emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Zgodnie zaś z przepisem art. 20 ust. 1 ustawy do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
- 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi (w art. 6 pkt 6 ustawy wyjaśniono, że pod pojęciem „przepisy emerytalne” należy rozumieć przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. do emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

W ustępie drugim art. 20 zaznaczono jednakże, iż okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Wreszcie, w ustępie 3 wskazano, że przepisowi ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

Podkreślić również należy, że W. C. (1) jest osobą urodzoną po dniu 31 grudnia 1948 roku. Nie można zatem w jej przypadku brać pod uwagę – przy ustalaniu prawa do emerytury rolniczej – okresów podlegania przez nią ubezpieczeniu społecznemu w ZUS. Prawo do emerytury rolniczej mogłaby bowiem nabyć wyłącznie wówczas, gdyby udowodniła, że legitymuje się dwudziestopięcioletnim stażem ubezpieczeniowym związanym (łącznie) z podleganiem przez nią ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990 lub też/i prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. oraz opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Stosownie do treści art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okresów tych nie można było jednak zaliczyć jej do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów, w tym w szczególności na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W niniejszej sprawie niespornym było, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji W. C. (1) – nawet gdyby wziąć pod uwagę wszystkie okresy, w których kiedykolwiek podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników, bez względu na to, czy zostały one wzięte pod uwagę przez ZUS, czy też nie – podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników przez okres krótszy niż 25 lat, bo tylko przez 22 lata, 4 miesiące i 18 dni. Przepisy prawa nie przewidują możliwości „doplacania” składek za brakujący okres (składki można opłacać tylko za okres faktycznego prowadzenia gospodarstwa rolnego, a takiego W. C. (1) już nie posiada), co oznacza, że odwołanie musiało zostać oddalone także z uwagi na nieposiadanie przez ubezpieczoną wymaganego stażu ubezpieczeniowego.

Zgodnie z przepisem art. 20 ust. 2 – nie było możliwym również wzięcie pod uwagę (dla potrzeb ustalania prawa do emerytury rolniczej) tych okresów podlegania przez W. C. ubezpieczeniu społecznemu rolników, które uwzględnił już ZUS, przyznając jej na mocy wyroku sądowego prawo do wcześniejszej emerytury dla pracowników opiekujących się dziećmi. Z analizy akt ZUS wynika jednoznacznie, że organ rentowy wyliczając minimalny wymagany wówczas przepisami 20-letni staż ubezpieczeniowy W. C. – wziął pod uwagę następujące okresy podlegania przez nią ubezpieczeniu społecznemu rolników: od 6 czerwca 1978 r. do 30 czerwca 1980 r., od 5 maja 1986 r. do 18 listopada 1986 r. oraz od 1 maja 1990 r. do 23 listopada 1990 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, okresy te nie mogą być więc odtąd

wzięte pod uwagę ani przez organ rentowy, ani przez sąd, co oznacza iż – dla ustalania prawa do emerytury rolniczej – staż ubezpieczeniowy W. C. jest jeszcze niższy, gdyż nie przekracza 20 lat.

Z powyższych względów nie można się zgodzić się z zarzutem podniesionym w apelacji.

Mając to wszystko na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

SSA Beata Górka SSA Jolanta Hawryszko SSO (del.) Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk